

Zakłady Mechaniczne obchodzą 100-lecie istnienia

Fabryka z tajemniczą produkcją

Wiesław Ziobro

W ciągu stu lat Zakłady Mechaniczne w Tarnowie przeżywały czasy wznoszeń i upadków. Był już czas, gdy wydawało się, że jedno z najbardziej zasłużonych przedsiębiorstw w mieście i regionie, współtworzące historię miejscowego przemysłu, nie przetrwa. Mimo dużych trudności zakład jednak poradził sobie i dziś znowu jest na fali wznoszącej. Dlatego zbliżający się jubileusz 100-lecia istnienia firmy będzie mógł być świętowany z nadziejami na dalszy rozwój. Będzie okazją do przypomnienia interesującej historii przedsiębiorstwa, docenienia najbardziej zasłużonych byłych i obecnych pracowników oraz podsumowania działalności.



Warsztaty Kolejowe w Tarnowie – rok 1932

Początki zakładów wiążą się z utworzeniem w 1917 roku Warsztatów Kolejowych. Podczas I wojny światowej Tarnów był miastem przyfrontowym, przez które przechodziło wiele kolejowych transportów wojskowych, dlatego założenie Warsztatów w tym mieście było jak najbardziej zasadne. Zajmowały się one naprawą wagonów kolejowych, a następnie także osobowych. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zostały rozbudowane i prężnie działały przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Nawet w trakcie II wojny światowej Warsztaty w dalszym ciągu zajmowały się remontami taboru kolejowego. Potrzeby frontu wzmogły ich rozwój, a zatrudnienie sięgnęło aż 4,5 tys. osób. Dopiero w 1944 roku działalność spółki została zatrzymana wskutek grabieży majątku i niemal całkowitego zniszczenia obiektów przez hitlerowskiego okupanta. W głąb Rzeszy Niemcy wywieźli maszyny i sprzęt w 250 pociągach. Po wojnie dzięki wysiłkom pracowników Warsztaty Naprawcze Taboru Kolejowego zostały odbudowane i ponownie zaczęły funkcjonować.

Trzeba się zbroić

W niedługim czasie po zakończeniu wojny rozpoczął się kolejny konflikt zbrojny – wojna koreańska. Wydarzenie to wywołało na tyle duży niepokój, że w europejskich państwach znajdujących się w sowieckiej orbicie wpływów rozpoczęto rozwijać przemysł zbrojeniowy. W 1951 roku decyzją ministra Przemysłu Ciężkiego Warsztaty Naprawcze Taboru Kolejowego przemianowano na Zakłady Mechaniczne i rozpoczęto przygotowania do uruchomienia produkcji uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

Stopniowo tworzone zaplecze techniczne i technologiczne. Wkrótce potem Zakłady Mechaniczne rozpoczęły produkcję na potrzeby obronności kraju. Zważywszy na fakt, iż w tamtych czasach działalność tego rodzaju była utajniona, poszerzono produkcję o produkcję obrabiarek i chłodnictwa dla przemysłu spożywczego. Choć te ostatnie cieszyły się stałym i niesłabnącym popytem, to i tak priorytetem dla ZMT była jednak produkcja wojskowa, która do dziś jest wizytówką przedsiębiorstwa. Branżę cywilną stopniowo ograniczano, by ostatecznie w 2010 roku sprzedać całą produkcję angielskiemu koncernowi 600 Group UK.

To tylko obrabiarki...

W opracowaniach, które powstały w PRL, nie znajdziemy ani słowa o przemyśle zbrojeniowym w Tarnowie. To oczywiste. Zakłady Mechaniczne oficjalnie były produ-

centem przede wszystkim różnego typu tokarek, w latach 80. z dumą mówiło się o nowoczesnych obrabiarkach sterowanych numerycznie. Maszyny te sprzedawano m.in. do Holandii, RFN, Kanady, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch. Warto zresztą przypomnieć, że na pewien okres oficjalna nazwa fabryki – ZMT – zniknęła i do listopada 1981 r. obowiązywała nowa: Fabryka Obrabiarek Specjalizowanych PONAR – TARNÓW. W mieście i okolicy wszyscy jednak wiedzieli o tajnej produkcji wojskowej. To była tajemnica poliszynela. W ulicznych rozmowach najczęściej wspomniano o armatach. Rzeczywiście, przez długi czas budowano tu popularne armaty przeciwlotnicze S-60, ZU-23-2M „Wróbel” czy licencyjną, także przeciwlotniczą, wz.1939 (61-K); wytwarzano również szeroki asortyment luf armatnich.

Znane na świecie były narzędzia trzpieniowe z Tarnowa, służące do obróbki metali. Za czasów PRL ich odbiorcami było ponad 50 państw na wszystkich kontynentach.

Przygoda z turbinką

ZMT w swojej historii miały też produkcję dość osobliwą; w latach 50. i 60. wytwarzano tu... kopaczki do ziemniaków, sadzarki do rozsady, części do maszyn rolniczych, hydraulikę. Lech Pakuła w III tomie „Tarnów – dzieje miasta i regionu” (1987) pisze: „Wszystkie wyroby produkowane przez zakład cechuje wysoka jakość, trwałość i niezawodność. Nic więc dziwnego, że wyroby te cieszą się dużym popytem na rynkach zagranicznych i już w 1966 r. aż 28 proc. produkcji ogólnej stanowił eksport”. Zapewne tak było, jeśli



Już Zakłady Mechaniczne w Tarnowie – rok 1967

na znanych międzynarodowych targach w Lipsku (NRD) i w Poznaniu część wyrobów otrzymywała złote medale.

Mało znanym, ale interesującym epizodem w działalności prowadzonej w ZMT było wyprodukowanie w drugiej połowie lat 80. niewielkiej serii i poddanie próbom tzw. turbinki Kowalskiego. Było to skromnej wielkości urządzenie skonstruowane przez polskiego inżyniera, które – montowane w silniku – miało za zadanie obniżyć w samochodach zużycie paliwa. Turbinka, której testy prowadzono także w innych ośrodkach w kraju, nigdy jednak nie zrobiła kariery – nie osiągnęła spodziewanych rezultatów.

Koniec Układu Warszawskiego i...

Zmiany ustrojowe i ekonomiczne, które zaszły po 1989 roku w Polsce i Europie, dość prędko wywarły piętno na dalszych losach ZMT. Utrata dotychczasowych rynków zbytu sprzętu zbrojeniowego związana z rozwiązaniem Układu Warszawskiego natychmiast przełożyła się na stan zatrudnienia. W najlepszym czasie, pod koniec lat 70., zakłady zatrudniały ok. 6,5 tys. osób, w latach 90. zwolnienia grupowe stały się dość powszechne, ponieważ firmie brakowało zamówień. W tym czasie zatrudnienie straciły tysiące pracowników, odchodziła znakomicie wykształcona kadra, również inżynierska. Pytanie, czy zakłady w ogóle przetrwają, nie było pozbawione podstaw. Firma na różne sposoby broniła się przed upadkiem, ratując się m.in. produkcją cywilną. Zapowiedzią lepszych czasów było przystąpienie Polski do NATO pod koniec lat 90. ZMT rozpoczęły adaptację produkowanego sprzętu do natowskiej amunicji, dotyczyło to np. granatnika z rodziny Pallad, 40 mm.

Rekordowe zlecenie

W 1994 roku przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w spółkę akcyjną. Od 2015 r. Zakłady Mechaniczne Tarnów SA są członkiem Polskiej Grupy Zbrojeniowej skupiającej kilkadziesiąt firm sektora tej branży. Ważnym wydarzeniem było powstanie nowego Centrum Badawczo-Rozwojowego. W ubiegłym roku w obecności ministra obrony narodowej zakłady podpisały umowę na dostawę Siłom Zbrojnym RP przeciwlotniczego systemu raketowo – artyleryjskiego „Pilica”. Wartość zamówienia wynosi 750 mln zł, a liderem projektu są ZMT. Z tych powodów przewiduje się, że w najbliższych latach zakłady w Tarnowie zatrudnią dodatkowo ok. 200 osób. Spółka sporo zarobi również na dostawach sprzętu oddziałom Wojsk Obrony Terytorialnej. ZMT mają także duże ambicje eksportowe. Po latach dekonunktury „Mechaniczne” znowu stały się mocnym punktem w przemysłowym pejzażu Tarnowa; słychać czasem opinie, że obok Grupy Azoty SA mają w tym mieście największe szanse rozwojowe.

Teraz karabiny

Obecnie profil produkcyjny firmy koncentruje się wokół szeroko pojętej oferty uzbrojenia i sprzętu wojskowego, w której szczególną rolę odgrywają karabiny wyborowe i maszynowe, granatniki, moździerz, artyleryjskie i artyleryjsko-raketowe zestawy przeciwlotnicze oraz sprzęt szkolno-treningowy. ZMT dostarczają swoje produkty Siłom Zbrojnym RP oraz innym służbom mundurowym, jak również odbiorcom zagranicznym. Firma prowadzi także działalność usługową w zakresie obróbki plastycznej, technologii galwanicznych i cieplno-chemicznych oraz obróbki skrawaniem.

Mimo różnych zmian, które przez te wszystkie lata dotykały firmę, Zakładom Mechanicznym Tarnów udało się osiągnąć imponujący wiek stu lat. Każdy zakręt w historii został pokonany szczęśliwie.

– Wszystkie sukcesy Zakładów Mechanicznych „Tarnów” SA, w tym również fakt, że doczekaliśmy 100-lecia działalności, są zasługą wszystkich pracowników – twierdzi Henryk Łabędź, prezes zarządu ZMT.

Uroczystości związane z jubileuszem odbywać się będą w ciągu kilku miesięcy. W lipcu odbędzie się Tydzień ZMT, czyli cykl wydarzeń, mający na celu przybliżenie przedsiębiorstwa mieszkańcom.



Nowoczesne systemy uzbrojenia dla polskiej armii i na eksport – rok 2016

Ponieważ okrągłe urodziny ZMT przywodzą na myśl ich bogate dzieje, przygotowana została wystawa zdjęć związanych z historią spółki, która prezentowana będzie w Tarnowskim Centrum Kultury. Tydzień ZMT zwieńczy plenerowy koncert gwiazd, który odbędzie się 8 lipca na tarnowskim Rynku.

W Kielcach odbędzie się również konferencja naukowa poświęcona historii przedsiębiorstwa oraz współczesnym wyzwaniom sektora obronnego. Obchody stulecia ZMT zamknie uroczysta gala jubileuszowa zaplanowana na wrzesień. Wydana zostanie również kronika chronologicznie omawiająca najważniejsze wydarzenia związane z ZMT na tle tego, co działo się w Tarnowie i regionie.